Opłata pocztowa uiszczona gotówką. CENA GR. 20

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne

Nr. 6 **Nowy Sącz, dnia 8 maja 1938** **Rok IV**

Propagujmy „Dni Gór" w Nowym Sączu.

Termin „Dni Gór", które jak powszechnie wiadomo, odbędą się w tym roku w Nowym Sączu został już ostatecznie zdecydowany. Będą nimi dni: 13, 14, 15 i 16 sierpnia br. Ponieważ zniżki kolejowe (75 proc.) będą ważne na dłuższy okres, termin zjazdu może się przedłużyć, a to w miarę urządzenia wycieczek do zdrojowisk i tp.

Stoi przed Nowym Sączem zadanie nielada. Komitet liczy się z przyjazdem 5000 osób na ten okres do Nowego Sącza. Liczbę tę zwiększyć mogą poważnie kuracjusze naszych zdrojowisk, którzy niezawodnie, wobec zniżek i udogodnień komunikacyjnych zechcą przyjrzeć się zjazdowi i połączonym z nim regionalnym imprezom. Obcych trzeba przyjąć, przenocować i wyżywić. Stąd ważne zadanie zarówno dla komitetu jak dla kupiectwa, szczególnie z branży gospodnio-szynkarsko-hotelarskiej. „Dni Gór" muszą pójść składnie, musi panować we wszystkim ład i sprężystość, musi zabłysnąć, znana szeroko nasza gościnność i uprzejmość no i kalkulacja cen musi być możliwie niska i dogodna. Wszakże przyjedzie przeważnie chłop, którego nie stać na większy wydatek.

Obecnie najintenzywniej pracuje w Komitecie sekcja propagandy, bowiem w pierwszej linii musimy „Dni Gór" w Nowym Sączu jak najszerzej zareklamować. Jest to praca, która jednak siłą faktu nie może się opierać na drobnej grupie pracowników sekcji, ale na całym naszym społeczeństwie. „Dni Gór" trzeba reklamować wszędzie, po miastach, miasteczkach i najbliższych powiatach, w prasie, ilustracji i radiu. Wszystkie redakcje pism podhalańskich, wszyscy korespondenci pism zamiejscowych muszą tu pomóc wszystkie stowarzyszenia, szczególnie te, działające na wsiach — winny już obecnie włożyć w program swej działalności: propagandę „Dni Gór" w Nowym Sączu!

Tylko w ten sposób zjednoczona akcje propagandowa, która będzie mieć ponadto formalnie ustanowione i wybrane już biuro propagandowo-prasowe z siedzibą w Nowym Sączu, może dać efekt moralny! Nowy Sącz, znany już z umiejętności urządzenia masowych imprez — musi i w tym wypadku stanąć na wysokości swego zadania.

R. St.

Stan prac nad organizacją ruchu letniskowego w wojew. krakowskim.

Zagadnienia letniskowe do niedawna nie odgrywały poważnej roli w hierarchii problemów turystycznych. Nie doceniano znaczenia ruchu przyjezdnych nawet w samych letniskach. Rozwijał się on mimo to z roku na rok, przypadkowo, bezładnie, lecz intensywnie, aż stał się wielkim zagadnieniem turystycznym, gospodarczym i socjalnym. Wtedy rozpoczęto akcję nad jego organizacją.

Już pierwsze poczynania w akcji letniskowej, rozwijającej się systematycznie od dwóch lat, wykazały, że miejscowości letniskowych w Polsce jest więcej. niż przewidywano. Prawie wszystkie województwa — w różnym zresztą stopniu — interesują się ruchem letniskowym, właśnie z racji własnych letnisk. Ruch letniskowy przybrał rozmaite formy organizacyjne, zależnie od zainteresowań poszczególnych terenów.

Od 1935 roku istnieje w Krakowie Związek letniskowy. Organizacja ta jest związkiem samorządów, (powiatów, gmin, gromad i organizacyj społecznych). Liczba

członków zwiększa się stale [56], przy czym szczególnie cenne (nie tylko ze względów materialnych) są częste ostatnio zapisy gromad. Budżet na r. 1938-39 zaprojektowano w wysokości 18.825 zł. Na wpływy składają się wpłaty członków w wysokości 16.825 zł, i dwutysięczna subwencja Związku Powiatów R. P. Składki członków Związku zestawione powiatami przedstawiają się następująco: Nowy Targ zł. 2.750, Nowy Sącz 2.325 zł., Żywiec 1.825 zł., Limanowa 1.525 zł., Wadowice 1.425 zł., Myślenice 1.400 zł., Biała 1.175 zł., Gorlice 900 zł., Kraków 725 zł., Bochnia 625 zł., Jasło 625 zł., Chrzanów 525 zł., Tarnów 525 złotych, Brzesko 475 zł. Według tego preliminarza administracja ma kosztować 10.780 zł.— na propagandę letnisk, biuro informacyjne, kursy letniskowe, urządzenia letniskowe, przewiduje się 8.045 złotych. Stosunek kosztów administracji do reszty jest nieproporcjonalny, należy jednak pamiętać, że Związek nie jest jeszcze przedsiębiorstwam letnisk, lecz ich reprezentacją. Związek reprezentujący 300 letnisk, potrzebuje znacznie więcej pieniędzy na wspólną propagandę i biuro informacyjne oraz utrzymanie poradnictwa fachowego.

Dorobkiem Związku Letniskowego jest zorganizowanie biura informacyjnego w Krakowie, przygotowanie akcji propagandowej, nawiązanie żywego kontaktu z terenem, sumienne zebranie i obrona postulatów letnisk, akcja instrukcyjna (popularne wydawnictwa praktyczne), pomoc przy uzyskaniu funduszów na inwestycje i urządzenia letniskowe. Kwoty jakie dotąd otrzymały poszczególne letniska, już obecnie przekroczyły wysokość świadczeń na prowadzoną przez Związek akcję.

T. P.

WIECE SPRAWOZDAWCZE posła Jana Łobodzińskiego.

Poseł Jan Łobodziński, korzystając z przerwy, jaka nastąpiła w posiedzeniach Sejmu po uchwaleniu budżetu, odbył w powiecie nowosądeckim cały szereg publicznych zebrań sprawozdawczych, z których szczególnie zebrania w Krynicy, Jazowsku i Rytrze zgromadziły prawdziwe tłumy wyborców, którzy brali żywy udział w następujących po każdym zebraniu dyskusjach.

I tak w Krynicy odbył się wiec sprawozdawczy dnia 2 kwietnia br. w sali teatru, gromadząc tłumy publiczności w tym ogromną ilość robotników. Przewodniczył p. Wąsik, sekretarzował p. Szewczyk — ponadto do prezydium weszli pp. Jodłowski i Molenda. Główny referat wygłosił p. poseł Łobodziński, który powitawszy zebranych oświadczył na wstępie, że przybył w tym celu, aby usłyszeć prawdziwy głos wszystkich warstw i zawodów i szczerze nań odpowiedzieć. Przedstawiwszy okres, w który weszliśmy po śmierci Wielkiego Marszałka J. Piłsudskiego zatrzymał się mowca pewien czas na konstytucji i jej przepisach, poczym poruszył sprawy zjednoczenia narodowego, pod egidą Marszałka Śmigłego Rydza, które szczególnie w pamiętnych chwilach sporu z Litwą, wykazało jednomyślność i jednolitość całego społeczeństwa. Poruszywszy sprawę rozbudowy przemysłu, sprawę przeludnienia i nadwyżki ludności wsi przeszedł mowca na sprawy młodzieży, której poświęcił dłuższy ustęp swego przemówienia. Następnie przedstawił p. poseł nasze ostatnie wysiłki ekonomiczne, a to inwestycje prowadzone w C. O. P., poruszając przy tym sprawy bezrobocia, niebezpieczeństwa komunistycznego i walki z nim, wreszcie sprawy szkolnictwa, wsi i robotnika.

W dyskusji zabierali głos liczni mowcy, a to pp. Wł. Serafin, Pietruszek R., Bobak, Szczepański, Mikuta, Płaczek, Włoch i i., poruszając spraw ogólnych jak bezrobocia, pomocy zimowej, zmiany ordynacji wyborczej, wychowania młodzieży oraz sprawy miejscowe: Ubezpieczalni, mieszkaniowe, zatudnienia robotników, drogowe itp.

Zaznaczyć należy, że we wiecu wzięły udział rzesze robotników z pod znaku P. P. S., ustosunkowując się rzeczowo i lojalnie do osoby pana sprawozdawcy.

Wiec w Rytrze, odbyty dnia 10-go kwietnia w sali Domu Ludowego zgromadził do 200 osób. Przewodniczył p. J. Nowak, sekretarzował p. Adam Rysz. I tu po mocnym przemówieniu p. Posła rozwinęła się żywa dyskusja, w której zabierali głos pp. Tokarczyk, Klimaszewski, Theier, Olszewski, Podpora, Ondycz i Sadowski. Poruszano sprawy: rolnicze, inwalidzkie, otwarcia robót, emerytalne, mostu na Popradzie, regulacji Roztoczanki i tp.

Wreszcie zebranie w Jazowsku odbyło się dnia 24 kwietnia br. w sali Świetlicy Strażackiej, gromadząc około 700 osób, a to rolników i robotników. Przewodniczył p. J. Stec, sekretarzował p. Jan Słowak. I tu zainteresowanie było ogromne, o czym świadczy dyskusja, w której poruszono sprawy: strajku rolnego i reformy rolnej [p. W. Groński), sprawy stosunku służby leśnej do robotników (p. St. Lizoń), szacowania gruntów (p. J. Słowik) stosunków robotniczych na terenie Jazowska (p. Gawron) wreszcie regulacji potoków (p. Ader).

Trzeba przyznać, że p. poseł Łobodziński był przyjmowanym wszędzie ogromnie entuzjastycznie, a to zarówno przez ludność rolniczą, robotniczą jak i mieszczan, a dowodem tego niech będzie przytoczenie dosłownego powitania, wygłoszonego przez inwalidę-chłopa w Rytrze:

„Szanowny Panie Pośle i nasz Panie Prezesie! Witam Cię w imieniu wszystkich zebranych obywateli, a przedewszystkim w imieniu inwalidów wojennych.

Witam Ciebie tym serdeczniej, że wszyscy widzimy w Tobie tego, który poszedł walczyć o Polskę, kiedy Ojczyzny naszej między państwami świata nie było, chociaż była w duszach dobrych Polaków. Wiemy, że i dzisiaj śmiało o wielkość Polski i o sprawy obywateli wszystkich umiesz się troszczyć i dlatego wysłuchaj Panie Pośle i naszych życzeń i próśb, weź te nasze zgryzoty w swoje ręce, a może i nam ulżyć potrafisz."

3. Maja w Nowym Sączu.

Uroczystości związane z wiekopomną rocznicą majową wypadły w Nowym Sączu bardzo uroczyście. Wobec niepogody odpadła msza polowa, natomiast odbyło się nabożeństwo w Kościele parafialnym i we wszystkich świątyniach innych wyznań. Po mszy przemaszerowały oddziały wojskowe i organizacje przez ulice miasta.

Wieczorem odbył się w Sokole uroczysty wieczór, gdzie wystąpiła miejscowa orkiestra wojskowa, chór „Lutnia“ oraz znany śpiewak operowy p. Romanowski. Program wywarł na licznie zgromadzonej publiczności pierwszorzędne wrażenie.

Błędna polityka personalna niektórych spółdzielni.

Żywy ruch spółdzielczy, jaki się rozwija w ostatnim czasie jest zjawiskiem ogromnie pożytecznym i pocieszającym. Ruch ten obejmuje wszelkie przejawy życia gospodarczego, od drobnych spółdzielni aż do wielkich banków licząc i ma to do siebie, że winien interesować i służyć ogółowi spółdzielców, a nie drobnej grupie dyrektorów, kierowników czy samorządców. Spółdzielczość winna bowiem interesować zawsze całość, która przecież nie na to tylko daje udziały, aby np. jakiś bank spółdzielczy mógł nimi obracać a tylko od czasu do czasu „kapnął“ jaką pożyczkę. Prawdziwa spółdzielnia jest dobrem ogółu i jako taka nie może prowadzić fałszywej polityki personalnej.

Niestety często jest przeciwnie, co naszym a i każdego bezstronnego zdaniem, nie jest rzeczą właściwą. Weźmy np. dla przykładu, instytucję silną i zasobną, jaką jest w N. Sączu: Spółdzielczy Związek Kredytowy. Spółdzielnia pierwszorzędna, kapitał pewny, obsługa bez zarzutu — jednakże polityka personalna tejże spółdzielni stwarza pewne zastrzeżenia.

Rozumiemy, że dotychczasowy pierwszorzędny fachowo dyrektor M. jest człowiekiem starszym, spracowanym, i że mimo woli oglądać się musi, za jakimś zastępcą, któryby dzieło jego długoletniej i chwalebnej pracy poprowadził nadal godnie i stanowczo. Wiemy również, że p. Sch. jest pierwszorzędnym urzędnikiem bankowym, obeznanym ze wszystkimi arkanami wiedzy księgowo-fachowej, ale urzędnik, choćby najlepszy a dyrektor to... różnica.

Tymczasem p. Sch. uważał, że jednak godność dyrektora jest czymś wybitniejszym i został nim rzeczywiście. Na pierwsze, niedokończone zresztą, dla zbyt małego lokalu i na drugie odbyte w Magistracie zebranie — zjechało „rzędem“ nawet wspólnymi autobusami moc udziałowców, których nikt, nigdy w N. Sączu nie widział, a których dotychczasowe zainteresowanie polegało jedynie na... braniu pożyczek. Ostatnio jednak zaszła gwałtowna zmiana, bo ludzie ci, dla których podróż z odległych stron powiatu była dotąd kosztem nadmiernym, nagle stali się bardzo zainteresowanymi spółdzielczo i zadecydowali oczywiście na rzecz p. Sch. Starzy spółdzielcy, biorący od lat żywy udział w Radzie i Dyrekcji, ba założyciele nawet, jak prezes dr. S., pp. B. A. K. ustąpili, a raczej „zostali ustąpionymi“, bo „nec Hercules contra plures“, szczególnie, o ile ci ostatni zjawili się w niespotykanej dotąd na zebraniach liczbie!

Tego rodzaju polityka personalna nie odpowiada racji! Kancelaria straciła pierwszorzędnego urzędnika, bank nie zyskał natomiast właściwego dyrektora, tracąc nadto szereg doradców, którzy od lat roztropnie i mądrze wspierali swymi mózgami pociągnięcia dyrektora M. Nie piszemy tego bynajmniej, aby naruszyć samą Spółdzielnię, która — jak wszyscy wiedzą i co my stwierdzamy wyraźnie jest instytucją pierwszorzędną, ale aby zaznaczyć, że droga zmian personalnych jest źle obraną i że należy z niej zawrócić.

To też żywo będziemy ten rozwój dróg personalnej akcji obserwować, uważając, że przy zachowaniu zupełnej bezstronności, należy jednak masy spółdzielców obiektywnie i prawdziwie informować.

Odznaczenie zasłużonego działacza.

W dniu 3 maja odbyła się w Starostwie dekoracja srebrnym Krzyżem Zasługi p. Mariana Rzymka, długoletniego dyrygenta Robotniczego Chóru „Echo“ — pracującego od szeregu lat wybitnie na polu krzewienia pieśni regionalnej i góralskiej.

Odznaczenie p. dyr. Rzymka spotkało się w mieście z prawdziwym uznaniem, bowiem praca tego zasłużonego a skromnego człowieka zasługuje faktycznego na najwyższe wyróżnienie. Chór „Echo“, w dniu odznaczenia uczcił swego cenionego dyrygenta skromnym a serdecznym przyjęciem.

Oświetlić należycie dzielnicę Zakamienica.

Kilkakrotnie zwracaliśmy już uwagę na stosunki, związane ze światłem elektrycznym a ostatnio, jak się dowiadujemy wpłynęła do Magistratu petycja mieszkańców Zakamienicy, którzy słusznie upominają się o należyte zelektryfikowanie tej dzielnicy, która ostatnio rozbudowuje się ogromnie.

Petycja krytykuje słusznie wadliwości naszego prądu, który nazywa „niezdrowym dla oczu i nerwów!“ Ustawiczna bowiem zmiana nasilenia, widoczna w godzinach wieczornych, świadczy o pewnym nieuporządkowaniu i pewnych brakach technicznych. Używanie elektrycznej kuchenki, żelazka, czy grzałki uniemożliwia oświetlenie, które spada procentowo do 50 proc., o czym petycja wyraźnie wspomina.

Spodziewać się należy, że Magistrat, w swoim zrozumiałym interesie, zajmie się nareszcie sprawą udoskonalenia elektryfikacji i pójdzie na rękę także i dalej położonym dzielnicom domagającym się oświetlenia.

—oo—

Zdroje i letniska

Krynica.

(U progu sezonu.)

W największym i najlepiej urządzonym polskim uzdrowisku ruch wre niemały, by z początkiem maja otworzyć je znowu dla wszystkich potrzebujących poratowania zdrowia i odpoczynku.

Roboty jest wiele, by po całorocznej kampanii — przygotować zdrojowisko na następny okres. Lecz mimo ogromu tej pracy zgodnie z tradycją w dniu 1 maja wszystkie urządzenia stanęły do dyspozycji kuracjuszy.

Tegoroczny sezon letni będzie pierwszym, w którym kuracjusze będą mogli używać najnowszej inwestycji w zdroju kolejki na szczyt Góry Parkowej. Za minimalną opłatą przenosi ona kuracjuszy z gwarnego centrum zdroju na szczyt góry, gdzie można dowoli rozkoszować się słońcem i górskiem powietrzem. Zaznaczyć należy, że członkowie PZN. PTT. korzystają z wydatnych zniżek w przewozie kolejką. Kolejka Krynicka zdała już swój egzamin w ostatnim sezonie zimowym, przewożąc w krótkim stosunkowo okresie kilkanaście tysięcy pasażerów. Okres letni będzie z pewnością potwierdzeniem jej potrzeby i użyteczności.

Poza kolejką oddany zostanie do użytku kuracjuszom tego lata cały parter nowego Domu Zdrojowego, w którym sklepy nowocześnie urządzone w lewym skrzydle, a elegancka kawiarnia — w prawym wabić będą swym estetycznym wyglądem. Zniknie wreszcie reszta śladów po starych domach w centrum, a w ich miejsce założone kwietniki i zieleńce poszerzą znacznie tereny deptaku.

Dotychczasowy deptak koło źródeł Jana i Józefa okazał się niewystarczającym dla licznych amatorów tych wód. Dlatego rozszerzono znacznie teren koło tej pijalni, przez ujęcie i nakrycie przepływającego tam strumyka

Z innych ulepszeń należy wymienić powiększenie liczby zawijań borowinowych, wprowadzonych w zeszłym roku na wzór Piszczan. Cieszyły się one znacznym powodzeniem i to skłoniło Zarząd zdrojowiska do podwojenia liczby tych zabiegów. Ceny wszystkich zabiegów pozostają na ten rok bez zmiany w granicach zeszłorocznych.

Coroczne przebywające nowe komfortowe pensjonaty, teatr, kino, koncerty orkiestry zdrojowej, liczne wycieczki w piękne okolice mogą zapewnić wszystkim, którzy przyjadą już na pierwszy i tani sezon trwający od 1 maja do 15 czerwca należyte odbycie kuracji i przyjemne wykorzystanie urlopu.

Z roku na rok Krynica ulepsza i rozszerza swoje urządzenia i w tym leży tajemnica jej ciągłego powodzenia.

Zakopane.

Jedną z najpoważniejszych instytucyj, działających na terenie Zakopanego jest „BANK PODHALAŃSKI", z nieograniczoną poręką, którego działalność finansowa zasługuje ze wszech miar na uznanie.

Bank ten liczy 2400 członków i posiada dom własny. Udziały członkowskie i fundusze rezerwowe wynoszą pół miliona złotych a stan wkładów 1200 tysięcy złotych. Suche te a wysokie liczby świadczą o prawdziwym rozmachu, z jakim „Bank Podhalański" pracuje.

Na czele instytucji stoją też doskonali fachowcy i administratorzy a to: dyr. naczelny Wojciech Krzeptowski, mający za sobą 15 lat pracy na tej samej placówce, dyr. administracyjny Stanisław Waigel i p. Stanisław Roj, pracujący od roku 1909. Prezesem Rady Nadzorczej jest p. Józef Galica, znany kupiec a zastępcą prezesa p. dr. Julian Rajtar.

Szczawnica.

Zorganizować Straż pożarną w Szczawnicy.
(Na marginesie ostatniego pożaru.)

W wielkich miastach pożar nie budzi tak wielkiego zainteresowania i tłum ludności nie jest podniecony jak w małych ośrodkach miejskich liczących do 7.000 mieszkańców.

Tak naprzykład w Szczawnicy wybuchł pożar z dnia 13 do 14 maja 1938 w zabudowaniach p. Węglarza Jana zwanych „Jałowiec" niszcząc mu dwie wille wartości 60 000 złotych. Przyczyny pożaru są nikomu nieznane. Przebieg ratunkowy był następujący: w Szczawnicy Niżnej, mieszkańców, śpiących kamiennym snem pierwszy pobudził stróż tartaku p. Dawida Klügera Józef Węglarz zwany „Gabudą". Spostrzegłszy z daleka mały płomień wyleciał na drogę z okrzykiem „Feier" zbudził naczelnika Straży Pożarnej w Szczawnicy Niżnej p. Antoniego Tomalę a następnie strażaków, którzy na 14-go kwietnia w niespełna 10 minut już byli na miejscu katastrofy.

Straż pożarna Szczawnicy Niżnej, Wyżnej i Szlachtowej starała się uratować majątek Pana Węglarza i mimo wysiłków nie byli w możności to uczynić ponieważ w pierwszym rzędzie rekwizyta (węże) odmawiały posłuszeństwa i nie dziwota, bo przecież nikt. z małymi wyjątkami, nie stara się, by Komendzie Straży Pożarnej w Szczawnicy do udoskonalenia przyborów pożarniczych dopomóc.

Uważam, że jest rzeczą w pierwszym rzędzie P.Z.U.W. ażeby w środowiskach gęsto drzewem zabudowanych a szczególnie letniskach dopomogli do nabycia odpowiednich rekwizytów pożarniczych, bo naprzykład obecnie w Szczawnicy w razie pożaru w Zdroju bezwarunkowo żadna akcja ratunkowa jest niemożliwą a to z powodu braku wody i odpowiednich basenów, a 50 cio metrowe węże, wody, z rzeczki Grajcarek oddalonej o 1 km. bezwzględnie chyba doprowadzić nie mogą.

Przekonaliśmy się, że pomimo nadludzkich wysiłków bohaterskiej Straży Ogniowej, cały majątek p. Węglarza „Jałowców" uległ zatraceniu i powinno to być przestrogą na przyszłość by tak Władza Pożarnicza jak i społeczeństwo szczawnickie wreszcie postarało się zaopatrzyć Straż Pożarną w potrzebne rekwizyty. J. K.

Nowy Targ.

W życiu finansowym naszego miasta powiatowego niemałą rolę odgrywa „Towarzystwo Zaliczkowe", poważna instytucja bankowa, założona jeszcze w roku 1877. Liczy ono 343 członków, których udziały wynoszą kwotę 26.830 złotych. Wkłady opiewają na sumę 282.133 zł. 50 gr. zaś fundusze rezerwowe na kwotę 68.689 zł. 14 gr. Pożyczek udzielono w ostatnim roku na wysokość: 880.402 zł. 72 gr.

Doskonały rozwój instytucji, wzrastające agendy i wzmożone cyfrą świadczą o zapobiegliwości i dobrej administracji finansowego Zarządu Towarzystwa.

Biecz.

Dowiadujemy się, że pozostająca pod wytrawnym kierownictwem dyrektora Edwarda Augustowskiego Komunalna Kasa Oszczędności m. Biecza powiększyła swój kapitał zakładowy do wysokości 50 tysięcy złotych — co świadczy o finansowym ożywieniu tej pożytecznej bankowej placówki.

Rabka.

(Walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej.) Uroczystości 3 Maja)

Doroczne zebranie członków L. M. i K. odbyło się dnia 10 kwietnia b. r. w sali „Pod Trzema Różami“, pod przewodnictwem p. Dra majora Faleńskiego, komendanta Sanatorium Wojskowego w Rabce. Prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej p. dr. Kaden był nieobecny, nieobecność jednak została przez p. Kormana wiceprezesa Zarządu usprawiedliwiona.

Wyczerpujące sprawozdanie złożył naczelnik poczty p. Korman, który przyznał, że cały Zarząd wraz z jego prezezem nie robił właściwie nic, a Komisja rewizyjna nie skontrolowała ksiąg, ponieważ skarbnik jest chory i nieobecny w Rabce. Mimo to uchwaliło Walne Zebranie absolutorium a to na wniosek p. Korngrüna, który uzasadnił go tym, że członkowie mają wielkie zaufanie do Zarządu i na tej podstawie wyjątkowo absolutorium zostało uchwalone

Następnie zostały przeprowadzone wybory do nowego Zarządu L. M. i K., do którego weszli pp.: Dr. Faleński prezes, Korman i Kryński wiceprezesi, Gaweł sekretarz, Brożek skarbnik oraz Dr. Czelny, Korngrün i Łazarski jako członkowie. Walne Zebranie, po wyborze Zarządu powitało tenże długotrwającymi oklaskami. We wnioskach zabierali głos pp.. Dr. Czelny, Korngrün i Dr. Żagota, którzy jednomyślnie krytykowali tutejszą inteligencję a nawet przewodniczący Dr. Faleński oświadczył, że podobna robota inteligencji jest dla społeczeństwa szkodliwą. Zarząd postanowił wydać odezwę do tutejszej inteligencji, by nareszcie do wspólnej pracy społecznej dla dobra Państwa przystąpiła.

Po odczytaniu i uchwaleniu rezolucji, żądającej kolonii dla Polski, zebranie zostało rozwiązane.

* * *

W Rabce obchodziliśmy i w tym roku święto 3 Maja, mimo mglistej pogody, bardzo uroczyście. Po nabożeństwie odbył się pochód do „Muszli“ w Zdroju, gdzie po odśpiewaniu bardzo pięknej piosenki legionowej przemówił p. Gołębiowski. Po wzniesieniu okrzyków na cześć Pana Prezydenta i Pana Marszałka Rydza Śmigłego nastąpiła uroczystość wbijania gwoździ do proprca Związku Rezerwistów. — Przemówienie delegata powiatowego i złożenie ślubowania zakończyły tę piękną uroczystość.

Wieczór odbyła się zabawa taneczna Związku Rezerwistów, na której prawie że nikogo z inteligencji a nawet z zarządu Związku nie było. Jest to wypadek znamienny, który najlepiej charakteryzuje tutejsze stosunki.

Mako.

Jordanów.

(Nowa Spółdzielnia Rolnicza. Kasa Stefczyka.)

Ostatnio na terenie naszym zorganizowaną została nowa Spółdzielnia Rolnicza pod nazwą „Plon“. Zadaniem jej jest zakup zboża pod zasiew, zakup cementu, pługów (z fmy. Froelich w N. Sączu) oraz dostarczenie możliwie dobrych a tanich nawozów sztucznych pierwszorzędnych fabryk w Mościcach i Chorzowie. O rozwoju nowej spółdzielni na której czele stoją pp: prezes Wilhelm Łazarski, Bronisław Trąd, Ant. Tokarczyk i Kaz. Mrugacz — świadczy coraz bardziej garnąca się ilość członków, których ilość już obecnie przekroczyła liczbę sto.

Równocześnie podnieść należy działalność miejscowej Kasy Stefczyka, która udziela drobnych pożyczek rolnikom w wysokości 50 do 200 zł. Tych pożyczek udzielono w r. 1937 w ilości siedmiuset. Udziały członków wynoszą kwotę 25 tysięcy zł, wkładki 60 tysięcy złotych a fundusz zasobowy i specjalny 14.000 zł. Kapitał obrotowy opiewa na kwotę 150 tysięcy złotych.

Zaznaczyć przy tym należy, że cała Dyrekcja Kasy Stefczyka pracuje ideowo, bezinteresownie i bez żadnego wynagrodzenia.

Zniżki kolejowe dla powracających z uzdrowisk.

Od dnia 1 maja ważne ąs, podobnie jak w latach ubiegłych, ulgi kolejowe dla powracających z uzdrowisk pod warunkiem conajmniej 14-dniowego pobytu w uzdrowisku i przy odległości uzdrowiska od miejsca zamieszkania przynajmniej 100 km. Faktycznie zatem zniżki te przyznawane będą od 14 maja po uwzględnieniu minimalnego pobytu dwutygodniowego.

Zarządy uzdrowisk, wystawiając zaświadczenie na 33 procentową zniżkę kolejową, wymagać będą przedstawienia dowodów tożsamości opatrzonych fotografią oraz dowodu uiszczenia opłaty klimatycznej.

Zniżki te przysługują przy wyjeździe z następujących uzdrowisk i letnisk nadmorskich: Busko, Bystra, Ciechocinek, Delatyn, Goczałkowice, Hrebenów, Jastrzębie, Krościenko, Krzeszowice, Kuty, Kosów, Lubień Wielki, Morszyn, Muszyna, Miłowody, Niemirów, Ojców, Piwniczna, Rymanów, Solec, Szwoszowice, Smukała, Szkło, Ustroń, Wysowa Wilkowice, Zaleszczyki, Gdynia-Orłowo, Morskie, Puck, Swarzewo, Wielkawieś, Wielkawieś-Hallerowo, Chłapowo, Chałupy, Cetniewo, Kuźnica, Jastarnia, Jurata, Bór, Hel, Karwia, Karwińskie Błota, Jastrzębia Góra, Jasne Wybrzeże, Rozewie, Dąbki, Mały Kack, Ostrów i Tupadły.

Ponadto przez cały rok obowiązują zniżki przy wyjeździe z uzdrowisk: Czarniecka Góra, Druskienniki, Horyniec-Zdrój, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jaworze, Krynica, Nałęczów, Otwock, Rabka, Rudka, Szczawnica, Truskawiec, Wisła, Worochta, Zakopane, Żegiestów.

Niezależnie od tego z dniem 15-go maja br. zastosowany będzie szereg udogodnień komunikacyjnych do wielu uzdrowisk, mianowicie usprawnienie komunikacji, przyśpieszenie biegu pociągów, wprowadzenie wagonów bezpośrednich, przedłużenie postojów, powiększenie składów pociągowych w okresach wzmożonych przejazdów, ułatwienie połączeń komunikacyjnych i tp

NOWINY GOSPODARCZE

Wobec zniesienia moratorium hipotecznego.

Zbliża się termin 1-go czerwca, w którym dotychczasowe moratorium hipoteczee z roku 1933 zasadniczo gaśnie na skutek ustawy z 5 lutego br. Staje się przeto coraz bardziej aktualnym zagadnienie — zarówno dla dłużników tj. właścicieli realności, jak i dla wierzycieli, jak należy się zachować wobec tej zbliżającej się chwili rozstrzygającej, tak ważnej majątkowo i ciężkiej dla mnóstwa zainteresowanych osób. W decyzji o dalszym postępowaniu mają wierzyciele o tyle ułatwioną pozycję,żewiedzą przynajmniej iż do powyższego terminu nic nie mogą zrobić, skoro z ustawy samej wszelka egzekucja odnośnych roszczeń hipotecznych jest do 1. 6. br. niedopuszczalna. Po tym zaś terminie inicjatywa ich ograniczy się do alternatywy: czy w okresie do 31 grudnia 1939 roku zażądać od dłużnika zapłaty i tymsamym [przeważnie) narazić się na zapłatę listami zastawnymi, a więc na przewidywaną stratę mającą dochodzić maksymalnie do 25 proc., czy też cicho siedzieć i czekać przez cały ten czas, a po tym począwszy od 1-go stycznia 1940 roku zażądać całej pretensji w gotówce.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa dla dłużników, którym nowa ustawa daje możność uzyskania pewnych dalszych ulg w formie odroczenia całej zapłaty do końca 1939 r. lub też rozłożenia zapłaty na raty po koniec nawet 1943 roku, o ile oczywiście zachodzą warunki określona bliżej w tej ustawie, a sąd uzna je za ważne i istniejące i jednej z tych ulg udzieli. Przy rozważaniu tego problemu co do dłużników tj. właścieli realności, nasuwają się dwie wątpliwości o dużym znaczeniu praktycznym i zasadniczym, które należy tu omówić. Obie kwestie są w powyższej ustawie nierozstrzygnięte i wywołują może dyskusję, a początkowo może i niepewność praktyki sądowej. Pierwsza kwestia: czy dłużnik może już teraz, nie czekając na 1. czerwca br. — zwrócić się do sądu o udzielenie mu ulg, a druga: do którego sądu rzeczowo i miejscowo właściwego, należy się o te ulgi zwrócić?

Właściwie powininenby dłużnik zwrócić się do sądu o ulgi dopiero wtedy, gdy sprawa zapłaty stanie się aktualna, a wię dopiero 1 czerwca b. r. lub pózniej, względnie, gdy wierzyciel zażąda zapłaty; jest bowiem rzeczą możliwą, że wierzyciel do końca 1939 roku wogóle nie upomnie się o zwrot, by się nie narazić na zapłatę listami zastawnymi. Poza tym, ustawa mówi w art. 3, że „w sprawach o zapłatę wierzytelności...“ sąd może udzielić dłużnikowi ulg, z czego możnaby wnioskować, że naprzód musi zaistnieć „sprawa o zapłatę“ — co jest możliwe tylko począwszy od 1. czerwca br., skoro stosunki ekonomiczne mogą się obustronnie po dzień ten gruntownie zmienić. Mimo jednak tych argumentów uważam — z przyczyn życiowych i praktycznych, z uwagi na dość wczesne przygotowanie się i odpowiednie nastawienie się stron do takiej zmiany gospodarczej i majątkowej, niemniej zaś celem rozłożenia na dłuższy okres czasu tych spraw w sądzie (będzie ich niewątplwie bardzo wiele) — za możliwe i nawet wskazane wnoszenie przez dłużników odnośnych podań do sądu już teraz, bo i tak załatwienie merytoryczne przeciągnie się, wobec konieczności przeprowadzania dowodów, poza 1 czerwca br.

Co do właściwości sądu, nie znajdujemy — o ile chodzi o Małopolskę — ani w patencie nie spornym ani w austriackiej normie jurysdykcyjnej [obowiązującej w sprawach niespornych) żadnych odpowiednich wskazówek. Ponieważ atoli nowa ustawa nawiązuje wyraźnie do ustawy moratoryjnej z r. 1933, możemy powołać się na pewną wskazówkę podaną w tej ostatniej. Mianowicie art. 11 [ust. morat.) przewidujący uchylenie moratorium wobec gospodarczo silnych dłużników w drodze orzeczenia sądowego stanowi, że do orzekania o tym powołane są sądy według zasad kodeksu procedury cywilnej. Niewątpliwie więc rzeczowa właściwość zależeć będzie od wartości tj. wysokości pretensji [do 1000 zł sądy grodzkie, powyżej tej kwoty sądy okręgowe]. Trudniej natomiast określić właściwość miejscową: ponieważ chodzi tu o wierzytelności hipoteczne, a więc zabezpieczone prawem zastawu [rzeczowym] na nieruchomościach, uważać należy za wyłącznie właściwe dla tych spraw sądy miejsca położenia odnośnej nieruchomości (art. 40 kpc.) Sądy w ten sposób określone rzeczowo i miejscowo będą również właściwe dla wszystkich innych spraw oddanych nową ustawą pod orzecznictwo sądowe.

W końcu zauważyć należy, że w granicach obu ulg sądy nie są skrępowane czasokresami przewidzianymi, że więc odroczenie płatności całej pretensji nie musi opiewać aż do samego końca roku 1939, lecz na krótszy także okres, zaś przy rozłożeniu na raty początek i koniec oraz poszczególne czasokresy (miesiące, kwartały itp.] zależy od uznania sądu.

Kiedy wygasa prawo do świadczeń.

Obowiązek przyznawania świadczeń przez ubezpieczalnię ustaje w zasadzie z dniem ustania obowiązku ubezpieczenia, tzn. utraty pracy, z tytułu której pracownik był ubezpieczony, ewentualnie z dniem ustania kontynuowania ubezpieczenia.

Od tej zasady są następujące wyjątki, nie dotyczące jednak członków rodzin:

1. Osobom, które przed ustaniem obowiązku ubezpieczenia były obowiązkowo ubezpieczone co najmniej przez 10 ostatnich tygodni lub w ciągu ostatnich 12 miesięcy przynajmniej przez 30 tygodni, ubezpieczalnia obowiązana jest udzielać pomocy lekarskiej, lekarstw, środków opatrunkowych, leczniczych i pomocniczych [bez zasiłków) przez czas nie dłuższy niż 13 tygodni i tylko wtedy, jeżeli wypadek choroby zajdzie w ciągu 3 tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

2. Kobiety obowiązkowo ubezpieczone, które przed ustaniem obowiązkowego ubezpieczenia pozostawały przynajmniej przez 4 miesiące w zajęciu, uzasadniającym obowiązek ubezpieczenia, mają prawo w razie połogu do bezpłatnej pomocy leczniczej i położniczej przed, w czasie i po porodzie. jeśli poród nastąpi w ciągu 4 tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

3. Osoby, wskazane w p. 1 i 2, mają prawo do leczenia szpitalnego na najniższej klasie (bez zasiłków), tylko

w tych wypadkach, gdyby odmowa leczenia lub też gdy ubezpieczalnia sama uzna za konieczne umieszczenie ich w szpitalu.

Wszystkie te przepisy dotyczą tylko tych wypadków, gdy pracownik zachoruje po zwolnieniu go z pracy (po ustaniu obowiązku ubezpieczenia], jeśli bowiem choroba rozpoczęła się w okresie pozostawania w ubezpieczeniu, pracownik mimo zwolnienia go z pracy ma prawo w dalszym ciągu do pełnych świadczeń ubezpieczalni.

Ostrzeżenie!

Wydział Towarzystwa Właściciel; Realności w Nowym Sączu zawiadamia P. T. Członków, że w ostatnim czasie pojawili się na terenie nowosądeckim niepowołani inkasenci nieupoważnieni przez nas do zbierania wkładek członkowskich i naciągają P. T. Członków — w różny sposób, raz że sekretarz przysyła po wkładki, które są podwyższone o 100 procent z tego powodu, że teraz Towarzystwo będzie miało prawnika, powtóre podejmuje wkładki bez legitymacji i książki wkładek opatrzonych naszą pieczątką i podpisami członków Wydziału

Prosimy, donosić nam o fałszywych inkasentach, o których już mamy pewne informacje i rzeczowe dowody na ich niewłaściwe postępowanie, za co będą oddani do prokuratorii.

ZA WYDZIAŁ:

ERAZM ROLA sekretarz — B. RACIĘSKI prezes.

KRONIKA

ROCZNICA ŚMIERCI Wielkiego Marszałka będzie obchodzoną dnia 12 maja ogólną żałobą.

WICEPREZYDENTEM SĄDU Okręgowego został mianowanym dr. S. Borowiecki.

WYSTAWA MORSKA i Kolonialna cieszy się ogromną frekwencją, gromadząc pierwszorzędne eksponaty zarówno fachowe jak i firmowe.

GAŁĄZKA ROZMARYNU wspaniała sztuka Z. Nowakowskiego ukaże się w wystawie Teatru Robotniczego w Nowym Sączu pod koniec maja.

WIOSENNA REWIA. Teatr KPW. wystawia w najbliższym czasie nową wiosenną rewię, z muzyką, p. J. A. Wrońskiego.

URZĄD POCZTOWY zawiadamia, iż z dniem 1-go maja 1938 otwarto w Gimnazjum Kupieckim w Nowym Sączu przy ulicy Bronisława Pierackiego 34 pośrednictwo pocztowo-telekomunikacyjne o następującym zakresie działania:

1] sprzedaż znaczków i druków płatnych, 2) przyjmowanie przesyłek listowych zwykłych i zagranicznych, 3) przyjmowanie przesyłek poleconych krajowych i zagranicznych, 4) przyjmowanie telegramów krajowych i zagranicznych.

POBÓR GŁÓWNY odbędzie się w roku bieżącym w Muszynie od dnia 4 maja do 7 maja, w Starym Sączu od dnia 9 maja do 14 maja br.. w Nowym Sączu od 16 maja do 31 maja br. a w Grybowie od 2 czerwca do 4 czerwca br. Bliższe szczegóły w afiszach.

Komunikat.

W roku bieżącym powołani będą na ćwiczenia wojskowe ci podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy otrzymają imienne powołania. Zwracamy uwagę, że powołani na ćwiczenia wojskowe mogą z ważnych powodów, jak np. śmierć, nieszczęście w rodzinie, aibo z innych powodów uzyskać przesunięcia okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który został wyznaczony na karcie powołania. W takim wypadku należy wnieść prośbę za pośrednictwem Starostwa do tej Powiatowej Komendy Uzupełnień, która wystawiła kartę powołania najpóźniej do 4 tygodni przed terminem stawiennictwa. Bliższe szczegóły w obwieszczeniach.

Obywatele i Obywatelki pow. nowosądeckiego!

Wzorem innych powiatów postanowił również i powiat sądecki wspólnie z innymi powiatami należącymi do obwodu naszego pułku ofiarować 1 P.S.P. w Nowym Sączu, dar narodowy w formie sprzętu uzbrojeniowego.

Na dar ten winni złożyć ofiarę wszyscy mieszkańcy naszego powiatu.

Wielkość daru zależeć będzie od ofiarności naszego społeczeństwa. W ofiarność tę wierzymy, jak również wierzymy w gorący patriotyzm naszych współobywateli, co daje nam pewność, że apel nasz nie będzie daremny.

Gwarancją naszej Niepodległości a przez to i swobód obywatelskich jest Armia. Wokół Niej i wokół hasła obrony narodowej skupia się całe społeczeństwo. Zewnętrznym symbolem tego jest dozbrojenie Armii przez składki na Fundusz Obrony Narodowej.

Niech nie będzie ani jednego obywatela w powiecie, któryby ociągał się z ofiarowaniem na dozbrojenie naszego bohaterskiego pułku.

Wojsko nasze, to nasza potęga, to nasza chluba, to nasze bezpieczeństwo!

NIECH ŻYJE POLSKA!

NIECH ŻYJE ARMIA POLSKA!

ZA KOMITET:

Dr. Maciej Łach, Starosta Powiatowy, przewodniczący, Stanisław Wąsowicz, Sędzia Sądu Okręgowego, Sekretarz, Mgr. Stanisław Nowakowski, Prezydent Miasta Nowego Sącza, Przewodniczący Sekcji Miejskiej, Józef Rembiasz, Wójt Gminy Nowy Sącz Wieś.

Redakcja i Administracja
Nowy Sącz, ulica Wąsowiczów 10

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm
Nadesłane 80 „ „ 1 „
W tekście 1 zł za 1 mm
Przed tekst. 1·50 „ 1 mm

Wydawca redaktor M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska" w Nowym Sączu.

Pismo redaguje komitet. Redaktor odpowiedzialny: Edward Wawrykiewicz